

Różewicz i Holocaust

(tekst, który nie ja powinnam była napisać)

Złoto Tadeusza Różewicza z tryptyku *Recycling* (wyd. 1998 rok, tom zawsze *fragment, recycling*) wyprzedza o 13 lat *Złote żniwa* Grossów i jest utworem przemilczanym w międzynarodowym obiegu kultury.

MAŁGORZATA RÓŻEWICZ

Wwielonakładowej antologii poezji o Auschwitz pod red. Adama Zycha (wydanej przez Muzeum Oświęcimskie w języku angielskim i niemieckim) nie pomieszczono tego tekstu. Demaskatorskiego głosu Poety z przestrzeni Holocaustu nie słyszą opiniotwórcze ośrodki świata (w USA, Europie Zachodniej, Izraelu). W anglojęzycznych antologiach, popularyzujących polską poezję współczesną, pominięto cały korpus tekstów¹, które stanowią Różewiczowską próbę „poezji po Auschwitz”, oryginalne dzieło polskiej kultury, jakże traumatyczne, bezkompromisowe moralnie świadectwo z miejsca Zagłady.

Przypomnę, że w swym eseju Wystan Hugh Auden nazwał wiersz Różewicza *Warkoczyk* arcydziełem poezji po Oświęcimiu. Natomiast niemieccy pisarze i krytycy, Karl Dedecius i Walter Höllerer, pisali: „Znaczenie Różewicza w literaturze powojennej

nie podlega dyskusji. Treść jego utworów była świadectwem czasu i przestroga (podkreślenie M. R.); ich forma naznaczała kierunek rozwoju, tworzyła nowe, oryginalne, a i potrzebne modele, (...) przewyższała odrętwienie i oniemienie czasu – ale też gadulstwo i patetyczne zakłamanie społecznego dialogu. Refleksyjność jego wierszy chroniła przed moralnym i społeczno-politycznym znieczuleniem”. Z kolei Michael Krüger stwierdził: „Słowa proste, jasne, bez upiększeń, pozbawione jakiegokolwiek sentymentu, piękne – wewnętrzną prawdą: formy niepokoju. (...) od tej pory ten miły przybysz z Wrocławia stał się naszym nauczycielem”².

Poemat *Złoto* uważam za najodważniejszą w literaturze światowej rewizję Holocaustu i proponuję, aby dołączyć ten utwór do anglojęzycznych *Złotych żniw* Grossów jako epilog i jednocześnie pełne świadectwo z miejsca Shoah.



Złoto

Aurea prima sata est aetas (...)

złoty był wiek pierwszy
mijały wieki
nastał wiek XX

mija wiek XX
ma się pod koniec
chrześcijańskiemu światu
dziwne znaki
pojawiały się na niebie i ziemi

dziwne znaki pojawiły się
na sztabach złota
w sejfach Riksbanku
centralnego banku Szwecji
złoto zaczęło płakać
krwawymi łzami
by ukryć ten fakt
Riksbank prosił
centralny bank szwajcarski
o usuwanie ze sztab złota
niemieckich znaków
identyfikacyjnych
i zastępowanie ich
pieczęciami szwedzkimi

złoto zaczęło mówić
w Banku Rezerw Federalnych
w Banku Anglii w Londynie

w Nowym Jorku
Paryżu w Banque de France
w Madrycie
i Lizbonie
złote milczenie zalegało
w stolicach Europy i obu Ameryk
potem zaczęło się topić
przemówiły
złote cegły złote sztaby
złote sztabki
złote monety
złoto „wyprane” w Europie i Ameryce
pokrywa się plamami
krwawi
kasy pancerne
są zamknięte jak komory gazowe
ale słychać zgrzytanie zębów
stłumione krzyki
z sejfów wydobywa się
duszny zapach padliny
sączą się trupi jad
krew
złoto „wyprane” w Szwajcarii
rozkłada się i gnije
w aseptycznej Szwecji

zawiera w sobie złote zęby
złote koronki złote pierścienie
z diamentowymi oczami
oprawki do okularów włosy
wieczne pióra oddechy
banki odkrywają

swoje tajemne łona
banki świątynie złotego cielca
monumentalne goldszajsery
wydalają
nieczystości

w klepsydrach
przesypuje się złoty piasek

Rzecznik prasowy
Stolicy Apostolskiej
Joaquin Navarro-Valls
nie potwierdził podanych
przez amerykańską sieć
telewizyjną A-and-E
informacji
o przechowywaniu przez Watykan
200 milionów franków szwajcarskich
głównie w złotych monetach
zrabowanych przez faszystów
chorwackich w czasie drugiej
wojny światowej
faszyści chorwaccy którzy
mordowali „masowo”
Serbów Żydów i Cyganów
pod koniec wojny wywieźli
z Jugosławii około 350 milionów
franków szwajcarskich
Brytyjczycy zdolali przechwycić
około 150 milionów franków
szwajcarskich zaś reszta
trafiła do Watykanu skąd

następnie jak sugerowały
poglłoski została przetransferowana
do Hiszpanii i Argentyny

long poems

„Newsweek”: *Nazi-Gold
auch in Portugal
das lange Gedicht*
do sporu wokół pieniędzy
ofiar Holocaustu
włączył się Izrael
nie po raz pierwszy
żydowskie organizacje straszą
szwajcarskie banki
a może
Holocaustu nie było

coraz częściej czyta się o tym
w postnazistowskich niemieckich gazetach
w gazetach amerykańskich
w polskojęzycznych gazetach „narodowych”
czyta się przedruki z obcojęzycznych
gazet że Holocaustu nie było

coraz częściej czyta się na murach
naszych miast napisy po polsku
„żydzi do gazu” i po niemiecku „*Juden raus*”
to lekkomyślni młodzieńcy
to źle wychowani chłopcy dzieci
rysują gwiazdę dawida
powieszoną na szubienicy

das lange Gedicht

mój przyjaciel Kazimierz Wyka
pisał ku pamięci potomnych
w czasie hitlerowskiej okupacji
„Formy, jakimi Niemcy likwidowali Żydów,
spadają na ich sumienie.
Reakcja na te formy
spada jednak na nasze sumienie.
Złoty ząb wydarty trupowi
zawsze będzie krwawił,
choćby już nikt nie pamiętał
jego pochodzenia (...)”

sztaby złota rozmiękły
wiersz się wydłuża rozpada
*Schlimmer Verdacht
die Schweiz hat möglicherweise
unmittelbar nacht dem 2. Weltkrieg
wissentlich Goldmünzen
aus Gold von Zahnfüllungen
von Holocaust Opfern geprägt (...)
so der britische TV-Sender BBC*
ale Holocaustu przecież nie było

mój przyjaciel
profesor Kazimierz Wyka
musiał słyszeć w Generalnej Guberni
takie żartobliwe powiedzonko
„Hitlerek złoty nauczył żydów roboty”
Kazimierz Wyka jeden ze sprawiedliwych
napisał książkę *Gospodarka wyłączona. Życie na niby*
nie wiem czy ta książka
należy do obowiązkowych lektur
w polskich szkołach
nie wiem jak długo trzeba czekać
aż panowie (i panie) z Ministerstwa Edukacji
Narodowej
wciągną ten tytuł na listę
lektur obowiązkowych
(a może nie czytali tej książki
nie słyszeli o niej)
Kazimierz Wyka nie sadił drzewek w Ziemi Świętej
sztabki i sztaby złota
szczerzą zęby czaszki milczą
oczdoloty mówią

dyrektor SKŻ Elan Steinberg
utrzymuje że wśród sztab złota
monetarnego znajdują się sztaby

przetopione z biżuterii monet
a nawet złotych zębów ofiar Holocaustu
nie przedstawiono jednak na to
konkretnych dowodów
zresztą być może zaszła omyłka
spadkobierca sadowniczej rodziny
Bertramów spod Wyszkowa twierdził
że jego dziadek miał znaczne depozyty
w bankach szwajcarskich
ale Holocaustu może nie było
zaraz po wojnie
pojawił się u nas poszukiwacz złota
„uzbrojeni” w łopaty kilofy
miski sita
szukali złotych żył
złotego piasku
złotych zębów
w złotodajnych Oświęcimiach
Majdankach Treblinkach
szukali w popiołach
we wnętrzościach naszej
wspólnej matki ziemi
szukali złota złota złota

ale Holocaustu przecież nie było

wymyślili go żydowscy
lichwiarze bankierzy i komuniści
przyłączyli się do nich cyganie
Madonny płaczą krwawymi łzami
tylko Madonna cygańska nie płacze
złote jest milczenie świata
w Ziemi Świętej sprawiedliwi
sadaż drzewka zieleni się
Święty Gaj młody las
drzewa rosną do światła
święty las poruszył się
idzie na spotkanie
z młodzieżą świata
narody skrzętnie przeliczają
swoich zabitych zamordowanych
zażagowanych okaleczonych
żywcem pogrzebanych powieszonych
dodają odejmują
mnożą dzielą wagą
ale Holocaustu przecież nie było

nikt już nie pamięta
ile waży jedna łza ludzka
cena łez spada na giełdzie
na rynkach panuje panika
złoto idzie w górę złoto spada
kto mówi o łzie dziecka
a to ten Dostojewski

filozof Heidegger
pisząc o współczesnej zmechanizowanej
produkcji rolnej
mimochodem wspominał
o produkcji zwłok
w obozach koncentracyjnych
i komorach gazowych

odbywa się liczenie
żydów cyganów Niemców
ukraińców Polaków Rosjan
czasem rachunek się nie zgadza
popioły wymieszane z ziemią
zaczynają powstawać przeciw sobie
za sprawą żywych
dzielą się i biją

porcelanowe Madonny płaczą
krwawymi łzami
żydowskie arabskie algierskie
matki bez głów
idą przed siebie krzycząc
cygańska Madonna Rafaela
nie płacze nie mówi do mnie
piękna łaska pełna

żywy las sprawiedliwych
podchodzi
pod świątynię złotego cielca
pod banki i kamienie

z sejfów i skrytek
z pancernych kas
sączy się trupi jad
czyste jak łza złota
zamienia się w padlinę
szczerzy zęby
i znów zaczyna się liczenie

long poems

w sejfach Riksbanku Szwecji
nadal znajduje się
około siedem ton złota zrabowanego
przez hitlerowskie Niemcy
którym Trzecia Rzesza zapłaciła
Szwecji za dostawy rudy żelaza
łożyska kulkowe
i inne materiały strategiczne
ale Holocaustu przecież nie było
przedstawiciele Riksbanku oświadczają
że „brudnego” złota w Szwecji
dawno już nie ma
w roku 1946 zwrócono 7 ton
złota Belgii
a w 1954 roku 6 ton Holandii
w II wojnie światowej Szwecja
była neutralna
a Holocaustu raczej nie było

złote było milczenie świata

das lange Gedicht

PS.

jaki to długi wiersz! i tak się
dłuży dłuży czy to „mistrza” nie nudzi
czy nie można tego zmieścić
w japońskim haiku? Nie można.

„Nie można” – to docieczony Różewicza traktat moralny – niezłomny,
budowany mozolnie własnym doświadczeniem katastrofy. A ekspiacja,
empatia, Katharsis – będące racją pisania poezji żywej, która ocala pamięć
o krzywdzie, bo tylko pamięć przemienia się w nadzieję odzyskania w sobie
Człowieka i odbudowania relacji z Bogiem (po Apokalipsie) – to Różewicza
traktat poetycki (i jedynie pseudoakcjonologicznie rozpoznaje w rygorystycznym
moralnym, w trudnym humanizmie – nihilizmie).

* * *

Na pytanie przewrotne: „Czy Nobel zasłużył na Różewicza?”³ odpowiadam,
rozróżniając za Paulem Feyerabendem:

a) kontekst odkrycia (Alfred Nobel go sformułował: „za idealistyczną ideę”,
twórczość Różewicza jest odkrywczą – idea głęboko humanistyczna), ►►►

i b) kontekst uzasadnienia (zwykle pozaartystyczny, zideologizowany, upolityczniony, często towarzyski).

Różewicz całym swym dziełem bierze udział w najistotniejszym sporze aksjologicznym – „sporze o źródło zła”. Towarzyszą mu tekstuologicznie Karl Jaspers, Emmanuel Lévinas, Dietrich Bonhoeffer, Hannah Arendt, Fiodor Dostojewski, Lew Tołstoj. Spór ten rozstrzyga równocześnie na poziomie etycznym, poznawczym, estetycznym. Dobro – Prawda – Piękno przenikają się – niehierarchiczne. Pytania o odpowiedzialność za zło i sens cierpienia pojawiają się jako kolejne i konieczne, poprzedzając pytanie o wolność człowieka w świecie.

* * *

Martin Heidegger w jednym z listów (z 20 stycznia 1948 roku) do Herberta Marcusego pisze: „(...) zarzuty, jakie kieruje pan przeciw «reżimowi», który wymordował miliony Żydów, który terror uczynił normą i wszystko, co wiązało się z pojęciem ducha, wolności i prawdy, obrócił w krwawe przeciwieństwo. Mogę dodać, że jeśli zamiast «Żydów» podstawić «Niemców ze Wschodu», to zdanie zachowa nie uszczuploną ważność w odniesieniu do jednego z aliantów. Z ta różnicą, że wszystko, co dzieje się od 1945 roku (wobec Niemców), znane jest światowej opinii publicznej, podczas gdy krwawy terror nazistowski faktycznie ukrywano przed narodem niemieckim”.

Dziś ten pogląd reprezentuje nie tylko Związek Wypędzonych, zaczyna się on pojawiać coraz śmielej wśród niemieckich prawicowych parlamentarzystów. Komisja Noblowska w 1948 roku nagrodziła znakomitego Thomasa Eliota, zwolennika faszystowskich idei. W 2009 roku Hertę Müller – uzasadnienie: „za bezpośredniość świadectwa losu wyłączonego” i wypędzonych (los dziecka nazistki i SS-mana reprezentuje traumę wypędzenia).

Silne, berlińskie lobby na czele z Reichem-Ranickim⁴ (zm. w 2013 roku – dop. red.) przewartościowuje sensy kultury po Holocauście, zarządzając empatią zbiorową świata (wprawdzie w 2002 nagrodzono, bez rozgłosu, Imre Kertésza, mieszkającego w Niemczech prozaika, który jako chłopiec doświadczył Shoah). W 1970 roku odszedł Paul Celan, podobno samobójstwo, Tadeusz Różewicz kończył 90-tkę⁵. Jednak od 66 lat Komisja Noblowska traumatycznej „poezji po Auschwitz” nie zauważa.

PRZYPISY

¹ Czesław Miłosz, gospodarujący recepcją polskiej poezji w obiegach zarówno uniwersyteckim, jak i popularnym w USA, co często podkreślają badacze Noblisty, w *Historii literatury polskiej* i w popularnych antologiach *Postwar Polish Poetry* (1965, 1983) pominął wszystkie poetyckie utwory Różewicza – świadectwa Zagłady (*Ocalony, Lament, Warkoczyk, Rzeź chłopców, Chaskiel, Róża*). Przez slawistów w USA, między innymi Irenę Grudzińską-Gross, tak bardzo wrażliwą na problem Shoah, przemilczane są też późniejsze poematy *Moda, Złoto, Mięso* – całość jako tryptyk *Recycling* (1998), i tom *nożyk profesora* (2001). Opowiadanie *Wycieczka do muzeum* i dramat *Pułapka* należą również do tego cyklu tematycznego. W USA i Kanadzie twórczość Tadeusza Różewicza jest mało znana.

² Por. Karl Dedecius, *O Polsce, Europie, literaturze: dialog przyjaźni*. Wrocław 1996, ss. 139-140.

³ Nikt nie odważyłby się zapytać, czy Nobel zasłużył na Miłosza, na Szymborską? Nikt nie pyta dziś, czy Adam Zagajewski ma dorobek artystyczny na Nobla?

⁴ Dziś w międzynarodowym obiegu świadectwami Zagłady w literaturze polskiej są, wysoko cenione przez Reicha-Ranickiego: Czesława Miłosza *Campo di Fiori* i *Biedny chrześcijanin patrzy na getto* oraz Wisławy Szymborskiej *Jeszcze* – utwory te konstatają brak empatii wobec ofiar Holocaustu. Zapoznano doświadczenie bezpośrednie Tadeusza Borowskiego, Tadeusza Różewicza i wstrząsające *Medaliony* Zofii Nałkowskiej, członkini Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Szkoda.

⁵ Tekst został napisany w 2011 roku (90-lecie Tadeusza Różewicza) i został wygłoszony w czasie inauguracji projektu Biura Literackiego „Dorzecze Różewicza”. Miał wybrzmieć jako odpowiedź Małgorzaty Różewicz w słynnej dyskusji „Czy Nobel zasłużył na Różewicza?”, ale zarządzający panelem nie umieścili go na stronie internetowej, nie dopuścili synowej poety (akademickiej badaczki, filozofki sztuki, teatrolożki) do oficjalnego dyskursu o Różewiczu. ■